

pogromicielski bowiem krążownik wymyka się pogni i grozi wciąż nowymi klęskami.

## Wizyta Arcyksięcia Salvatora w szpitalu.

Z końcem zeszłego miesiąca odwiedził krakowski szpital pułkowy nr. 15 Arcyksiążę Salwator, który bawiąc w naszym mieście, przybył tam w otoczeniu swej świty oraz sztabu tutejszego.

Dostojnego gościa powitali u wejścia i oprowadzali po gmachu miejscowi lekarze z komendantem szpitala drem Sukiem, naczelnikiem sanitaryusza i porucznikiem inspekcyjnym drem Strassmannem na czele. Arcyksiążę zwiedzał szczegółowo zakład, zaczynając od oddziału chorób wewnętrznych, zostając pod zarządem prof. Latkowskiego. O pracy znanego profesora i jej świetnych rezultatach wyrażał się Arcyksiążę z wielkim uznaniem, poczem udał się do oddziału chirurgicznego, gdzie oprowadzany został przez sztabowego lekarza dra Michla. Tutaj przedstawiły się Arcyksięciu panie, należące do Czerwonego Krzyża, z którymi dostojny gość długo i serdecznie rozmawiał, informując się o rannych i szczegółach ciężkiej służby samarytańskiej.



Po pogromie w Belgii: Kawalerzysta niemiecki prowadzi przywiązanych do siodła belgijskich wolnych strzelców (franktireurów).

zabawił Arcyksiążę dłuższą chwilę, rozmawiając z rannymi oficerami.

## Zbiegowie galicyjscy na Morawach.

Zawierucha wojenna, jaka przeciągnęła przez nasz nieszczęśliwy kraj, wygnała setki jego mieszkańców na obczyznę, gdzie schronili się, by tam ocalić bodaj życie. Znaczną część tych dobrowolnych a także i przymusowych uciekinierów, których władze wydały z zagrożonych siedzib, stanowią biedacy z przedmieść i uboższych dzielnic naszych miast i miasteczek. Wojna wyrzuciła ich z miejsc zasiedlenia i wraz z jej grozą powieźli ze sobą swą biedę, nieodstępną ich towarzyszkę. Podnieść



Zbiegowie galicyjscy na Morawach: Mieszkanie kilku rodzin w Nikolsburgu na Morawach.

W dalszych salach, operacyjnej i opatrunkowej, którym w ciepłych słowach dziękował za pracę przedstawiono Arcyksięciu pracujących tam lekarzy, i troskliwość przy rannych. W pawilonie oficerskim



Wizyta arcyksięcia Salvatora w szpitalu: Arcyksiążę Salwator (X) w gronie personelu szpitala pułkowego Nr. 15 w Krakowie.



Po pogromie Belgii: Jenerał Emmich, dowódca armii niemieckiej, operującej w Belgii

należy, iż zarządzenie władz, wydające tych biedaków, ustaliło im i wielce polepszyło dołę, pozostając bowiem w twierdzach lub znajdujących się na terenach bitew miejscowościach, cierpieliby straszną nędzę, powiększoną o okropności wojny. Przesiedleni na czas krytyczny do spokojnych miejsc, mają zapewniony tam byt od rządu, w formie stałych zapomóg na utrzymanie i przytułku od Morawian i Czechów, goszczących chętnie zbiegów. Życzliwa opieka rządu i komitetów miejscowych, oraz komitetu polsko czeskiego w Pradze ze znanym naszym przyjacielem redaktorem Hovorką na czele, pozwoliła zbiegom przebyć pomyślnie najcięższe chwile Galicyi.

W Nikolsburgu na Morawach zbudowano olbrzymie baraki, gdzie znalazło pomieszczenie 6000 zbiegów z naszego kraju i Bukowiny. Baraki te posiadają liczne drobne, jednoizbowe mieszkania z kuchniami, aby mogli w nich zbiegowie prowadzić swe prowiloryczne gospodarstwa.